

## Newsletter 04/2004

### Przegląd prasy:

#### **Hossa nie dla wszystkich korzystna**

**Wzrost cen stali grozi bankructwem jej odbiorców. Huty zapowiadają dalsze podwyżki**

Wzrost cen stali grozi bankructwem jej odbiorców. Huty zapowiadają dalsze podwyżki Hossa nie dla wszystkich korzystna Katastrofa - tak przedstawiciele stoczni, firm budowlanych i producentów wagonów określają kilkakrotny wzrost cen stali na polskim rynku. Przez to ich produkcja przestaje być opłacalna. Huty zapowiadają, że to nie koniec podwyżek.(..)

**Dlaczego drożeje stal.** Pierwszy powód to wzrost cen surowców do produkcji stali. Od początku roku podrożały one o ok. 30 proc. Drugi powód to "ssanie" rynku chińskiego. W kraju tym gdzie wzrost PKB wynosi ok. 10 proc., w niespotykanym nigdzie na świecie tempie rosną nakłady na inwestycje. W tym roku Chiny zużyją o 14% więcej stali niż w roku ubiegłym. Tym samym rośnie zapotrzebowanie na stal niezbędną do realizacji tych inwestycji.(..) gdy rośnie popyt, producent może dyktować swoje warunki. Tak się właśnie dzieje z hutami. A droższa stal to droższe drogi, domy, mosty, statki, maszyny, samochody. Ich producenci będą musieli przerzucić rosnące koszty na konsumentów...<sup>1</sup>



#### **W Europie zabrakło stali**

**Europejskie huty nie są w stanie zaspokoić zapotrzebowania odbiorców. Powody to ograniczone możliwości produkcyjne oraz popyt ze strony klientów azjatyckich, którzy oferują lepszą cenę za stal. Sytuacja ta może doprowadzić do wzrostu cen we wszystkich branżach, w których wykorzystywane są wyroby hutnicze.**

- Realizacja zamówień jest opóźniona lub w ogóle niemożliwa - alarmują władze Eurometal Commission, europejskiej federacji dystrybutorów stali. Ich zaniepokojenie wzbudza również fakt, iż w ostatnich tygodniach ceny stali wzrosły o kilkadziesiąt procent. - Nasi klienci są niezadowoleni, a my często nie możemy ich obsłużyć, gdyż huty nie realizują zamówień - mówi Andrzej Ciepela, dyrektor Polskiej Unii Dystrybutorów Stali.

- Jest to sytuacja zupełnie wyjątkowa. Z taką skalą wzrostu cen i zapotrzebowania na stal nie mieliśmy wcześniej do czynienia - mówi Mirosław Wróbel, były prezes Huty Katowice.

Jego zdaniem w ciągu ostatnich kilkunastu lat europejskie huty ograniczały produkcję, gdyż ich zdolności przewyższały zapotrzebowanie rynku. Zakłady przestawiały się na wytwarzanie wysoko przetworzonych wyrobów kosztem produktów tradycyjnych. - Okazuje się, że przy takim boomie jak obecnie zabrakło stali - twierdzi Wróbel.

<sup>1</sup> Andrzej Michalski, A.Mac, B.C., Hossa nie dla wszystkich korzystna. Wzrost cen stali grozi bankructwem jej odbiorców. Huty zapowiadają dalsze podwyżki, Rzeczpospolita Ekonomia, Nr 61 – piątek, 12.03.2004

Nie ma jeszcze statystyk, które obrazowałyby zmiany na rynku, jakie zaszły w ciągu ostatnich tygodni. W ubiegłym roku Międzynarodowy Instytut Żelaza i Stali zakładał, iż roczna jej produkcja wyniesie na świecie ok. 950 mln ton. W pierwszym miesiącu 2004 r. produkcja stali wzrosła o ok. 8,5 proc. w porównaniu ze styczniem 2003 r. Już teraz można się spodziewać, że do końca roku przekroczy 1 mld ton. Stanie się tak pod warunkiem, że wystarczy surowców, a głównie koksu.

**Głównym sprawcą zamieszania są Chiny.** W styczniu tamtejsze huty wyprodukowały niemal 20 mln ton stali, co nie zaspokoiło wewnętrznego popytu. Dlatego odbiorcy z Azji ruszyli na zakupy poza kontynent. - Wielki wzrost popytu w Chinach - w 2003 r. odpowiadający całorocznej "konsumpcji" stali w Niemczech - odmienił rynek na globalną skalę - przyznają władze Eurometal Commission.

Jak długo potrwa koniunktura? - Przynajmniej kilka lat. W Chinach zaszły zmiany polityczne, które ułatwią rozwój gospodarczy tego kraju, a co za tym idzie - zwiększą poziom inwestycji i zużycie stali - przewiduje Mirosław Wróbel.

Według niego branżę czeka rewolucja cenowa. Europejscy odbiorcy stali, aby ją kupić, będą musieli przystać na wysokie ceny proponowane przez huty. Wzrosną koszty produkcji u odbiorców stali. A w końcu zapłaci klient.<sup>2</sup>

---

## Gwałtownie rośnie cena stali w Europie

**Mimo bezprecedensowego w tym roku wzrostu cen stali, w Europie będzie ona jeszcze drożeć, gdyż jest tańsza niż na świecie - zapowiedział wczoraj Eurofer, organizacja europejskich producentów stali.**

Stal walcowana w Europie zdrożała w tym roku już o 70 euro, do 340 euro za tonę. W USA w tym samym czasie ceny poszły w górę z 280 do 485 euro. **"W Europie jesteśmy dobre 100-150 euro poniżej poziomu światowych rynków"** - stwierdził dyrektor Eurofer Gordon Moffat. Stal gwałtownie drożeje, gdyż Chiny, skąd pochodziła połowa jej dostaw na światowe rynki, ze względu na dynamiczny rozwój własnej gospodarki ogranicza eksport stali, nie zwiększając przy tym jej produkcji. Popyt na stal spowodował też wzrost cen rudy żelaza - o 20 proc. w zeszłym roku. Ponadto gwałtownie wzrosły opłaty za transport stali.<sup>3</sup>



---

## Przychody hut wzrosną w tym roku o kilkadziesiąt procent

Gwałtowny wzrost obrotów zanotowały także punkty skupu złomu, ich zaopatrzenie niestety pochodzi jednak często z kradzieży. Giną elementy metalowych ogrodzeń, czasami nawet bramy. Nagminnie rozmontowywane są szyny. Trudno się dziwić, gdyż w ostatnich tygodniach zbieranie złomu stało się wyjątkowo opłacalne. Jeszcze w styczniu za kilogram złomu punkty skupu płaciły 40 gr. Dziś jest to już dwa razy więcej.

**W kwietniu szykuje się kolejna już znacząca podwyżka cen stali. Od początku roku**

---

<sup>2</sup> Rzeczpospolita 18.03.2004

<sup>3</sup> Gazeta Wyborcza, 06.04.2004 za Reuters 06-04-2004

**wzrosły o ok. 40 proc.** Korzystają na tym rodzime huty. Ich przychody są zdecydowanie lepsze niż na początku 2003 r. Obłężenie przeżywają też punkty skupu złomu.

Na pytanie, o ile wzrosną przychody hut w tym roku, ich przedstawiciele odpowiadają zgodnie - nie wiadomo.

- Nie wiemy, jakie będą ceny stali za kilka tygodni. Trudno więc oceniać wzrost obrotów w perspektywie całego roku - mówi Henryk Pfeifer, prezes huty Ferrum.

- W pierwszym kwartale tego roku nasze przychody wzrosły o ok. 30 proc. Co będzie dalej, to zależy od tego, jak będą się kształtować ceny surowców na rynku - dodaje Marek Leśniak, prezes Huty Szczecin produkującej surówkę odlewniczą. Jako surowce wykorzystuje ona głównie polski koks i rosyjską rudę. Przez ostatni rok podrożały one o 100 proc. O tyle też wzrosła cena samej surówki(..)



**Złom jak złoto.** Od początku roku na rynku brakuje złomu, jednego z podstawowych surowców do produkcji stali. Huty płacą obecnie niemal 1 tys. zł za tonę złomu, czyli dwa razy więcej niż w 2003 r.

- Nasza firma korzysta z panującej obecnie koniunktury. Przychody w marcu będą o 70 - 100 proc. wyższe niż w tym samym czasie ubiegłego roku. Wzrosła też nasza marża - mówi Przemysław Sztuczkowski, prezes Złomreksu, największego w Polsce dystrybutora złomu(..) Sztuczkowski przewiduje, iż w kwietniu sytuacja nieco się uspokoi, a cena złomu spadnie z 800 do ok. 600 - 700 zł za tonę. Początek

wiosny to okres, w którym zwykle na rynek trafia dużo tego surowca.

Nieco mniej zadowoleni niż prezes Złomreksu są przedstawiciele firm handlujących stalą. Choć przyznają, że rosnące ceny i popyt zwiększają przychody dystrybutorów, to jednak w dalszej perspektywie mogą więcej stracić niż zyskać. W ubiegłym tygodniu Eurometal Commission, europejska federacja dystrybutorów stali, wydała komunikat, informując, że **huty nie są w stanie zaspokoić zapotrzebowania odbiorców**, czyli m.in. dystrybutorów. Przez to ci ostatni mają kłopoty z realizacją dostaw dla swoich klientów. (..) <sup>4</sup>

## Drogo, coraz drożej



Koniec roku 2003 oraz pierwszy kwartał 2004 roku są okresem dynamicznych zmian na rynku dystrybutorów surowców i wyrobów hutniczych. **Gwałtownie wzrosły ceny surowców strategicznych takich jak rudy (wzrost w granicach 20-30 proc.), węgiel i koks (około 20 proc.) oraz żelazostopy (około 30 proc.).** Zwiększają się również ceny frachtu kolejowego i morskiego.

Przykładowo stawki frachtowe na kierunku Brazylia - porty polskie wzrosły w okresie 2003 i 2004 roku od 12 USD za tonę do 35-38 USD za tonę transportowanych surowców rudnych. Bałtycki index frachtowy uległ podwyższeniu z 2000 do ponad 5000

<sup>4</sup> Andrzej Michalski, Przychody hut wzrosną w tym roku o kilkadziesiąt procent, Rzeczpospolita 23.03.2004r.

punktów. Armatorzy wykorzystują tendencje światowe związane ze wzrostem inwestycji w Chinach, konflikcie w Iraku oraz decyzjami o ograniczeniu dopuszczenia do przewożenia ładunków przez statki eksploatowane powyżej dopuszczalnych okresów użytkowania(..)



- Sytuacja ta spowodowana jest dwoma czynnikami. Po pierwsze - **kolosalnymi inwestycjami na rynku chińskim**. Ten rynek stał się bowiem głównym odbiorcą surowców. Przykładowo - dotąd nie było sprzedaży na ten rynek ze strony Rosji czy Ukrainy. Teraz to ulega gwałtownej zmianie. Po drugie - **lata recesji spowodowały zastój w zakresie inwestycji**. Obecnie na światowym rynku hutniczym poprawia się koniunktura- Janusz Nogowczyk, członek zarządu ds. handlu i rozwoju Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa. Według prognoz analityków dla światowego hutnictwa zapowiada się dobry rok. Prognozy mówią bowiem o 3,2 procentowym wzroście PKB. Już teraz zwiększa się sprzedaż. Pojawiają się też niedobory surowców. Widać to także w Polsce, gdzie zaczyna brakować np. węgla koksującego. To powoduje, że producenci dyktują warunki(..)

Ważne jest również to, że kończą się również transakcje długoterminowe. Ceny negocjowane są w systemie kwartalnym, a nawet miesięcznym. Producenci oczekują przedpłat i robią to nawet ci, którzy wcześniej zgadzali się na dłuższe terminy płatności. Coraz bardziej powszechne stają się **rozliczenia realizowane praktycznie z dnia na dzień**. To powoduje brak stabilności na rynku. Podwyżki cen dotyczą surowców strategicznych takich jak rudy czy żelazostopy. Należy przy tym zaznaczyć, że te ruchy cenowe jeszcze się nie zakończyły. Podwyżki w niektórych asortymentach sięgają nawet do 50 proc. Dochodzą do tego problemy związane z frachtem. Ceny frachtu wzrosły bowiem nawet do 200 proc.!(..)<sup>5</sup>

---

## Surowce drożeją, stal też

(...) zarząd ISP (Ispat Polska Stal) podnosi ceny na swoje wyroby. Z informacji "Rz" wynika, że od 30 do 60 proc., prezes Chowaniec podał w trakcie konferencji, że średnio ceny produktów ISP wzrosły o ok. 50 proc. Wynika to jednak - jak tłumaczono na konferencji - z sytuacji na rynkach światowych, gdzie równie drastycznie rosną ceny surowców i transportu....<sup>6</sup>

---

## Podaż nie nadąża za popytem

Najważniejszy indeks branży surowcowej – CRB – jest obecnie na najwyższym poziomie od 1981r. Wzrost cen surowców, w szczególności ropy naftowej, postrzegany jako poważna przeszkoda dla rozwoju, ma coraz większy wpływ na indeks klimatu w kręgach biznesowych(..)

Jednym z głównych powodów wzrostu cen w 2004 r. jest gwałtowny wzrost popytu Chin. Kraj, który dotąd więcej surowców wysyłał za granicę niż stamtąd sprowadzał, stał się importerem netto – potwierdza Graham Birch z Merrill Lynch. Prognozuje, że w tym roku surowce podrożeją średnio o 20 proc. A w 2005 r.? Równie dobrze mogą zacząć spadać lub rosnać dalej.



<sup>5</sup> Renata Dudala, Drogo, coraz drożej, Nowy Przemysł 02/2004 – Raport przemysłowy

<sup>6</sup> Barbara Cieszewska, Surowce drożeją, stal też., Rzeczpospolita 08.04.2004r., Nr 84

Według J.P. Morgan, Chiny już pochłaniają 25 proc. światowej produkcji metali i ciągle chcą więcej. Szwedzki bank SEB wysnuwa stąd wniosek, że jeszcze długo nie będzie spokoju na rynku surowcowym. Przyczynią się do tego też z pewnością firmy z USA i Europy, które korzystając z lepszej koniunktury wykorzystują swe zapasy i wkrótce znów wyruszą na zakupy – ocenia Peter Blight z UBS.(..)<sup>7</sup>

Jedną z przyczyn wzrostu cen stali był wzrost cen niklu na światowych giełdach na przestrzeni ostatniego roku, od poziomu 7.000\$ za tonę na początku 2003r. do 14.000\$ na początku 2004r. Obecna cena niklu to 13.800 \$/t (na dzień 09.04.2004). Dotyczy to stali nierdzewnych, kwasoodpornych oraz żaroodpornych, które w swoim składzie chemicznym zawierają od 6% do 37% niklu, będącego równie ważnym składnikiem jak chrom (od 16 do 28% w stopach stali)

## **Abakus Europe na Targach Sportów Wodnych i Rekreacji Wiatr i Woda 2004**

Odbyła się kolejna, XVI edycja Targów Wiatr i Woda. W tym roku po raz pierwszy na targach swoją ofertę zaprezentowało aż 240 wystawców, wśród których znalazła się również nasza firma. Oprócz standardowych rozwiązań zaprezentowaliśmy wiele nowych oraz ciekawych produktów z osprzętu żeglarskiego, które budziły istotne zainteresowanie. Powierzchnia wystawiennicza w warszawskiej hali Centrum Expo XXI przekroczyła 9 tys. metrów kwadratowych. Zaprezentowano ponad 50 jachtów żaglowych i motorowych nie licząc dziesiątek mniejszych łódek, kajaków, desek, itd. Jak co roku rozdano nagrody i wyróżnienia dla wystawców (wiece na stronie <http://www.rejs.waw.pl/showarticle.php?id=1182>). Targi cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem publiczności. Nasze stoisko odwiedziła znacznie większa liczba osób niż w zeszłym roku, za co bardzo serdecznie dziękujemy!



<sup>7</sup> Hanna Tobolewska, Podaż nie nadąza za popytem. Surowce. Wzrost cen zagrożeniem dla rozwoju gospodarki.,Gazeta Prawna – Gospodarka: Nr 65 (1174), 10.04.2004r.

---

**Poniżej wybrane produkty z oferty Abakus Europe**

---

Tenax – mosiądz niklowany,  
8666 - cena **12,00zł** brutto  
8667 - trzpień 4.2x10 cena **5.50 zł** brutto (występuje w  
rozmiarach 4.2x10, 4.2x12, 4.2x16),



Zawiasy kryte - ceny od 30,00 zł brutto do 75,00 zł brutto  
(nr kat. 8678, 8676, 8677, 8675, 8674)



Nóż do takielunku nr.kat. 8277, cena 75.00zł brutto



Nóż Skipper nr.kat 8637, cena 58.00zł brutto



Zestaw uniwersalny Multitool nr.kat 8415, cena 85zł brutto

